

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **S. P.**

skazanego za przestępstwo z art. 209 § 1 a k.k. w zw. z art. 209 §1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 4 lutego 2020 r.,

kasacji wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 30 lipca 2019 r., sygn. akt VII Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w N.

z dnia 26 marca 2019 r., sygn. akt II K (...),

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. L. (Kancelaria Adwokacka w N.) obrońcy z urzędu skazanego, kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa 80/100), w tym 23% podatku VAT za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w N., wyrokiem z 26 marca 2019 r., sygn. akt II K (...) uznał oskarżonego S. P. za winnego popełnienia czynu zarzucanego aktem oskarżenia, polegającego na tym, że w okresie od kwietnia 2017 r. do września 2017 r. oraz w okresie od listopada 2017 r. do lutego 2018 r. ze skutkiem w B., woj. (...), będąc

zobowiązany na mocy prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w N., sygn. akt III RC (...) z dnia 07 maja 2015 r., do łożenia alimentów w kwocie po 300 złotych miesięcznie na rzecz swoich małoletnich synów J. P. i K. P., reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawową matkę A. P., uchylał się od tego obowiązku powodując, że łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości przekroczyła równowartość 3 świadczeń okresowych, narażając osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych i przyjmując, że czyn ten stanowi występki opisany w art. 209 § 1a k.k. w zw. z art. 209 § 1 k.k. skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji wywiezionej przez obrońcę oskarżonego, Sąd Okręgowy w Z., wyrokiem z 30 lipca 2019 r., sygn. akt VII Ka (...) zmienił zaskarżony wyrok wyłącznie w części odnoszącej się do wynagrodzenia za obronę z urzędu; w pozostałym zakresie, w tym co do skazania oskarżonego, zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Z kasacją wystąpiła obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu orzeczeniu:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na jego treść, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k., polegającą na nienależytym rozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. oraz lakonicznym wskazaniu w uzasadnieniu wyroku, dlaczego sąd uznał go za niezasadny, w sytuacji gdy dokonana przez Sąd I instancji dowolna ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła do uznania skazanego winnym zarzucanego mu czynu, co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego skazania, gdyż przedmiotowe postępowanie nie wykazało ponad wszelką wątpliwość, że S. P. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, a ponadto analiza zgromadzonego materiału dowodowego zgodna z zasadami logiki, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego nie pozwala na przyjęcie takiego wniosku, zwłaszcza że skazany w zarzucanym mu czasookresie nie miał obiektywnej możliwości wykonania ciążącego na nim obowiązku, ani jego zachowanie nie było nacechowane złą wolą oraz wobec okoliczności, iż w przedmiotowym czasookresie skazany - z przerwami - przebywał w warunkach izolacji;

2. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na jego treść, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. wyrażające się w niewyczerpującym rozważeniu wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, a w szczególności zarzutu odnoszącego do rażącej niewspółmierności kary, co skutkowało utrzymaniem w mocy wyroku Sądu I instancji, którym wymierzono skazanemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, w sytuacji gdy względy na cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie winna spełniać kara w zakresie prewencji indywidualnej i kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, uzasadniają wymierzenie skazanemu kary łagodniejszej, tj. kary o charakterze wolnościowym.

Wskazując na powyższe obrońca wniosła o:

1. uniewinnienie skazanego, wobec oczywistej niesłuszności jego skazania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Z., a także poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w N. i przekazanie temu Sądowi, jako Sądowi I instancji, sprawy do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego Sąd Najwyższy upoważniony był do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Przed przystąpieniem do wyjaśnienia powodów takiego rozstrzygnięcia przypomnieć należy kwestie zasadnicze odnoszące się do nadzwyczajnego środka zaskarżenia, którym jest kasacja. Środek ten przysługuje stronie, stosownie do art. 519 k.p.k., od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, tylko w powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Postępowanie kasacyjne służy więc, co do zasady, kontroli orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia dochowania norm prawa materialnego lub procesowego. Sąd Najwyższy nie jest natomiast uprawniony do ponownej, samodzielnej oceny dowodów i dokonywania na jej podstawie kontroli poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. W niniejszym

postępowaniu Sąd II instancji nie dokonywał zmian w wyroku Sądu Rejonowego w warstwie merytorycznej, tj. dotyczącej odpowiedzialności oskarżonego za zarzucane mu przestępstwo, o czym świadczy utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji w zakresie skazania. Tymczasem zarówno sposób zredagowania przez obrońcę zarzutów kasacyjnych, jak i argumentacja przedstawiona na ich poparcie wskazują na niepokodzenie się skarżącej z treścią wyroku Sądu I instancji, a nie wyroku Sądu odwoławczego. Takiej oceny nie zmienia – wyłącznie formalne – wskazanie, jako rzekomo naruszonych, przepisów art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

Zasadniczym argumentem za stanowiskiem wyrażonym powyżej jest treść uprzednio wywiedzionej w sprawie apelacji, w której – w nieco zmienionej redakcyjnie formie – analogiczne zastrzeżenia poczyniono pod adresem Sądu Rejonowego.

Oparcie kasacji na niemal tych samych zarzutach, które stanowiły podstawę zwykłego środka zaskarżenia, w więc inkorporacji – niepotwierdzonych zresztą – uchybień Sądu meriti w zakresie kompletowania i oceny zebranego materiału dowodowego do postępowania apelacyjnego, jest sprzeczne z istotą postępowania kasacyjnego, stanowiąca o tym, że przedmiot zaskarżenia kasacją stanowi – co do zasady – wyrok sądu odwoławczego wydany po przeprowadzeniu kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji (art. 519 k.p.k.).

Sąd odwoławczy rozważył wszystkie podniesione w apelacji zarzuty, zaś pisemne odniesienie się do nich nastąpiło na odpowiednim poziomie dla tego rodzaju – nieskomplikowanych przecież – spraw. Sąd Okręgowy, rozważając zasadniczy zarzut apelacji, sprowadzający się do wadliwego – zdaniem skarżącej – przyjęcia zamiaru popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu, zasadnie wziął pod uwagę treść wyjaśnień oskarżonego, wskazujących na brak możliwości podjęcia stałego zatrudnienia albowiem jego wykształcenie uniemożliwiało mu podjęcie stałej pracy, a jedynie prace dorywcze. Dokonał jednak ich krytycznej oceny, a jej wynik bez reszty mieści się w ramach wyznaczonych poprzez art. 7 k.p.k. Sąd Najwyższy w pełni akceptuje także konkluzję Sądu odwoławczego. Aktualna (w tym także: tempore criminis) sytuacja ekonomiczno - gospodarcza kraju nie daje najmniejszych podstaw do uznania, iż młody, zdrowy mężczyzna nie

może zdobyć pracy umożliwiającej łożenie na dwoje własnych dzieci kwoty w łącznej wysokości 600 zł, a więc nieprzekraczającej 1/3 minimalnego wynagrodzenia za pracę i to tylko z racji bycia recydywistą penitencjarnym.

Należy również podkreślić, że skazanemu przypisano popełnienie przestępstwa w okresach w okresie od kwietnia 2017 r. do września 2017 r. oraz w okresie od listopada 2017 r. do lutego 2018 r. Okresy te nie uwzględniają zatem pobyków w zakładzie karnym (od 5 października 2017 r. do 31 października 2017 r. – k. 83 oraz od 13 marca 2018 r. – k. 134). W kontekście tych ustaleń niezrozumiałe jest kwestionowanie przez skarżącą, jakoby skazany wypełnił znamiona przestępstwa z art. 209 § 1a k.k. w zw. z art. 209 § 1 k.k., ponieważ przebywając w warunkach izolacji nie osiągał dochodów i nie miał obiektywnej możliwości wywiązania się z przedmiotowego obowiązku.

W tak ustalonych realiach faktycznych sprawy, wyczerpanie znamion występkę z art. 209 § 1a k.k. w zw. z art. 209 § 1 k.k. nie budzi w ocenie Sądu Najwyższego żadnych wątpliwości.

Sąd odwoławczy odniósł się również i należycie rozważył zarzut rażącej niewspółmierności kary wskazując, iż kara 6 miesięcy pozbawienia wolności odpowiada regułom określonym w art. 53 k.k., ma wprawdzie charakter dolegliwy, ale nie może być odczytywana jako nadmiernie surowa nawet w odczuciu społecznym. Przestępstwo oskarżonego godziło w dobro jakim jest instytucja opieki poprzez niezabezpieczenie materialnych podstaw egzystencji osób najbliższych dla oskarżonego, tj. jego synów.

W tym stanie rzeczy zarzuty dotyczące naruszenia zasad kontroli odwoławczej (art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.) należało uznać za oczywiście chybione, co z kolei implikowało uznanie kasacji obrońcy za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Wobec sporządzenia i złożenia kasacji przez obrońcę wyznaczoną z urzędu, należało zasądzić od Skarbu Państwa na jej rzecz kwotę 442,80 zł, w tym 23% VAT za sporządzenie i wniesienie kasacji (art. 29 ust. 1 ustawy – Prawo o adwokaturze oraz § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 18).

Jednocześnie Sąd Najwyższy uznał za zasadne zwolnienie skazanego z obowiązku poniesienia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, uwzględniając jego aktualną sytuację życiową (pobyt w zakładzie karnym), jak również istniejący obowiązek alimentacyjny. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji.